

# Zamknięcie wystawy Szukalskiego Napaści na kościół w Instytucie Propagandy Sztuki

Katolicka Agencja Prasowa donosi, że w gmachu Instytutu Propagandy Sztuki wyłożono album do zbierania podpisów osób „domagających się zbudowania osobnej świątyni dla Komendanta Piłsudskiego nad i około Jamy Smocznej na Wawelu”. Ma to być właściwie nie świątynia, lecz „duch-tylnia” dla uczczenia ducha Komendanta. Stanąć w niej ma posąg „Światowida”, posiadającego cztery w cztery strony świata zwrócone oblicze: Piłsudskiego, Wielkopolanie (t. j. Kazimierza Wielkiego), Kopernika i Mickiewicza. Z nad oblicz tych w pewne dni, niby z latarni morskich, wy-

rzucane byłyby w cztery strony świata snopy światła.

W komunikacie KAP czytamy dalej:

W poniedziałek świąteczny dnia 1 czerwca r. b. między godziną 13 a 14 jakiś pan, w średnim wieku, w granatowej koszuli i sportowej bluzie, urządził sobie w miejscu zbierania tych podpisów masówkę. Korzystając z dużego zebrania się publiczności, zaczął przemawiać. Zwiędzający, sądząc, że usłyszą objaśnienia, dotyczące wystawionych obrazów i rzeźb, otoczyli mówcę dość licznie.

Tymczasem zamiast objaśnień usłyszeli stek niedowarzonych wywodów w rodzaju tego, że Marszałkowi Piłsudskiemu godność marszałka nadal jego wrogowie (?), że prawdziwi czciciele winni używać tylko tytułu: komendant, a zakończył atakiem na JE. Ks. Metropolitę Sapiechę, na Rzym i Kościół w ogóle. Atak ten był mówcy po to potrzebny, by uwieńczyć swą mowę wnioskiem, iż pieniądze na budowę tej pamiątkowej „duch-tyni” znajdują się z konfiskaty majątków kościelnych i pieniędzy, wysyłanych do Rzymu.

Nie wiemy, czy ta poniedziałkowa masówka w salonach Instytutu Propagandy Sztuki była wyjątkowo zaimprovizowana, czy też takie wystąpienia systematycznie tam się powtarzają — w każdym razie dziwnie to wygląda, że kierownictwo I. P. S. choćby jednorazowo podobne wystąpienie na swym terenie toleruje.

IPS ogłasza następujący komunikat w sprawie propagandy, opisaną przez Agencję Katolicką:

„Spowodu nadużycia zaufania komitetu Instytutu Propagandy Sztuki przez p. Szukalskiego w zwią-

ku z drukiem katalogu wystawy jego prac, oraz spowodu niedopuszczalnego zachowania się p. Szukalskiego w ciągu pierwszych dni wystawy, rada I. P. S. uchwaliła zatwierdzić decyzję komitetu głównego o zamknięciu wystawy prac p. Szukalskiego.”

## Wyjazd J.E.ks. Kardynała Marmaggiiego do Watykanu

Dziś o g. 17 opuszcza Warszawę, Pronuncjusz Apostolski, JEm. ks. Kardynał Franciszek Marmaggi, aby z rąk Ojca św. otrzymać kapelusze kardynalski i jako kardynał kurjalny zamieszkać w Rzymie.

Ks. Kardynał Marmaggi wyjeżdża z Polski po ośmiu latach urzędowania na stanowisku Nuncjusza Apostolskiego w stolicy naszego państwa. Godny następcą

## W DNIU JUBILEUSZU

Cała prasa zamieszcza artykuły, poświęcone jubileuszowi dziesięciolecia piastowania godności Prezydenta R. P. przez prof. Ignacego Mościckiego.

Omawiając zdobycze naukowe i wynalazki Jubilata, pisze prof. Świętosławski w „Polsce Zbrojnej”:

„Istota najważniejszego wynalazku prof. Mościckiego polegała na tech-

nicznym rozwiązaniu zagadnienia łączenia powszechnie znanych składników powietrza, azotu i tlenu na tlenki azotu, a następnie zmiany tlenków azotu w obecności wody i tlenu na kwas azotowy. Rozwiązanie tego zagadnienia miało na celu otrzymanie tych związków chemicznych, które są niezbędne do obrony kraju i podniesienia często wielokrotnego plonów ziemi.”

Przechodząc następnie do sprawy roli najwyższej w hierarchii państwowej w państwie, minister Świętosławski zaznacza:

„Ważną na chłodno i oceniając działania całego spłotu czynników, które się składają na wytworzenie ruchomej równowagi maszyny tak skomplikowanej, jaką jest Państwo, Pan Prezydent nie przestaje być wnikliwym badaczem, który ze spokojem i optymizmem przyrodnika, z wiarą patrzy w przyszłość naszego narodu. Raduje Go i napawa najwyższymi zadowoleniem każda oznaka poprawy warunków istnienia naszego Państwa, znajduje wyrozumiałość, widząc usterki i braki w naszym życiu obecnym. Potrafi też ogarnąć jednym spojrzeniem zespół wszystkich czynników zewnętrznych i wewnętrznych, składających się na bieg życia narodu, jako całości i stąd dochodzi do przeświadczenia, że Polska jako zbiorowa całość duchowo zdrowa i silna, nade wszystko pragnąca żyć pełnią życia, bez gwałtownych wstrząsów, sama znajdzie stopniowo to najlepsze rozwiązanie wszystkich zagadnień, które się do niej w przyszłości domagać się będą swego rozwiązania.”

## FALA ŚWIADOMOŚCI

„Warszawski Dziennik Narodowy” w toczącym się obecnie procesie w Przytyku widzi przejaw starcia się dwu sił, zmierzających, jednej ku odzyskaniu Polski i drugiej ku utrzymaniu obecnego stanu rzeczy.

„Zajścia w Przytyku rzuciły jaskrawe światło na dokonujący się w naszym społeczeństwie doniosły proces odzyskania. Zniszczona, przeludniona wieś polska zrozumiała, że jedynym jej ratunkiem, jedynym wyjściem na przyszłość jest kolonizacja miast i miasteczek. Wied, dotychczas nierozumiejąca znaczenia sprawy żydowskiej, uświadomiła sobie, że bez jej rozwiązania, Polska nie może się rozwijać, nie może zapewnić swojej ludności elementarnych podstaw bytu, nie może mocno stanąć na nogi ani pod względem politycznym, ani pod względem gospodarczym.

Zrozumiały to, chłop polski przestał ufać żydowi. Zaczął z całą determinacją zrywać z siebie jego jarzmo. Zaczął wysyłać swoich synów do handlu i rzemiosła i zaprzęstał, tam, gdzie uświadomienie poszło głębiej, kupować u żydów.

To uzasadnione wszelkimi względami natury moralnej, politycznej i go spodarczej stanowisko ludności wiejskiej, doprowadza żydów do pasji. Rozumieją oni, że wymyka się im z rąk wielomilionowa rzesza polska, z której długie stulecia żyli, którą wyżytkowali i na której się bogacili. Rozumieją oni, że jeżeli dzięki świadomości woli wsi polskiej zginie żydostwo małych miast i miasteczek, skończy się musi i gruba burżuazja żydowska, która operując się na żądach małych miasteczek, przy ich pomocy ssie soki z całego kraju. Rozumieją oni wreszcie, że przetrwanie się antysemityzmu na wieś, obudzenie się wielomilionowej ludności wiejskiej, żywiołowy pęd tej ludności do spolszczenia kraju, równa się dla nich konieczności opuszczenia Polski.

Dlatego to podniósł się taki krzyk dokoła zajęć w Przytyku.”

Dalej:

„Fali obudzonej świadomości narodowej nie zatrzyma. Z chwilą kiedy stała się ona własnością dziesiątków milionów ludności wiejskiej, stała się ona już żywiołowa. Zerwie ona każdą tamę i najmisterniej usypa groble na drodze do odzyskania Polski.”

## ROBOTNICY W ZSRR

„Kurier Poznański” omawia niektóre posunięcia polityki robotniczej ZSRR. W ostatnim czasie Z.S.R.R. poszedł na dwie

znamienne reformy: likwidację kartek żywnościowych i normalizację systemu pieniężnego. Obu reform dokonano kosztem robotników, którzy zapłacili za nie z jednej strony nadmierną zwyżką cen, z drugiej masowymi redukcjami i „podniesieniem wydajności pracy”.

Jak to wygląda w praktyce, świadczy o tem chociażby „ruch stachanowski”, rozpoczęty w r. 1935 w zagłębiu donieckim i konsekwencje tego ruchu.

„Górnik Stachanow, dobrze przemyślawszy pracę w szybie, stwierdził, że dzięki racjonalnej organizacji pracy może wspólnie ze swoją drużyną osiągnąć znacznie lepsze wyniki roboty, niż dotychczas. W ciągu 6 godzin (t. zn. w ciągu jednej zmiany) wydobywał 102 tony węgla, podczas jednak zwiększył wydajność do 176 t., później nawet do 240 t. Władze sowieckie, rzecz jasna, żywo zainteresowały się temi wynikami, którym nadały rozgłos światowy, wyszukując ruch stachanowski dla swoich celów: zwiększenia wydajności pracy robotników. Dla porównania zanotujmy, że rekordy Stachanowa trzykrotnie przewyższają wydajność pracy w kopalniach węgla w Niemczech...”

Jak wynika z oświadczenia komisarza finansów, Grinko, rezultaty ruchu stachanowskiego spowodowały podniesienie norm wydajności, służących do ustalania płac premijowo - akordowych. Patetyczne uznanie dla „niezwykłych zdolności proletariatu sowieckiego” oznacza w praktyce nakaz takiego zwiększenia eksploatacji robotnika, że nie tylko wśród robotników, lecz i kierowników przemysłu budzą się gwałtowne sprzeciwy. Opozycja jednak nie jest w stanie zapobiec podporządkowaniu płac robotniczych zasadzie opłacalności przedsiębiorstw. Tak więc robotnicy sowieccy będą musieli uczestniczyć nie tylko w wątpliwych zyskach, ale i — w stratach przedsiębiorstw.

Cyniczna eksploatacja siły roboczej w Związku nie ma przykładów sobie równych w innych stronach świata.”

Jak widać polityka robotnicza państwa robotniczego prowadzi do jeszcze gorszego wyzysku siły roboczej, niż ma to miejsce w państwach burżuazyjnych.

Nie tylko państwo kapitalistyczne, ale i komunistyczne nie jest dość zdolne do rozwiązywania zagadnienia sprawiedliwości społecznej, sprawiedliwego podziału pracy, obowiązków i zysków

## Krzyże walecznych wręczano w Grajewie

W dniu 31 maja b. r., w Grajewie, odbyła się dekoracja Krzyżem Walecznych księdza dziekana Gawędzkiego, oraz robotnika, b. sapera I pułku inżynierii korpusu Dowbór-Muśnickiego.

Nadanie krzyża odbyło się w związku z ogłoszoną listą przez Ministerstwo Spraw Wojskowych, zestawiającą nazwiska tych, którym Krzyż nie został doręczony.

Uroczystość, która odbyła się w odległości 4 kilometrów od granicy niemieckiej, wypadła bardzo podniosłe. Wziął w niej udział przedstawiciel miejscowego garnizonu oraz cała administracja powiatowa.

## Z okazji Jubileuszu 10.000 na F. O. N.

Dla uczczenia Jubileuszu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Prof. Ignacego Mościckiego, Prezydent P. K. O. przekazało na Fundusz Obrony Narodowej kwotę 10.000 złotych.

## Daleko idą oszczędności na personelu kolejowym

Pracownicy kolejowi skarżą się na oszczędności personalne na polskich kolejach państwowych zostały pogłębione. W dziedzinie przeniesień, stosowana jest coraz częściej metoda translokacji „na własną prośbę”.

Z całego szeregu miejscowości donoszą, iż organa administracji kolejowej, chcąc przenieść pracowników, doprowadzają rozmaitymi sposobami do tego, że „delikwent” zmuszony jest sam prosić o przeniesienie, wskutek czego nie otrzymuje wówczas kosztów przeprowadzki. Administracja kolejowa oszczędza w ten sposób pewne sumy, a kolejarze muszą dopłacać do przeniesienia z własnych funduszy.

Oszczędności personalne na kolejach występują również jaskrawo w służbie drogowej. Niektóre stanowiska, które ze względu na

swój charakter służbowy, powinny być obsadzone przez personel etatowy, obsadzone są przez pracowników kontraktowych i czasowych. Do takich stanowisk należą m. in. czynności blokowych i dyżurnych ruchu.

Tymczasem na głównej linii Warszawa — Katowice na wielu przystankach zatrudniani są w charakterze blokowych i dyżurnych ruchu pracownicy czasowi. Są to przystanki takie, jak Czerwice, Brwinów, Milanówek, Jaktorów, Czarnocin, Rawka, Lipce, Moszczenica.

Utrzymywanie na tych przystankach pracowników czasowych w odpowiedzialnej służbie ruchu, podyktowane względami oszczędnościowymi, pozostaje w sprzeczności z zasadniczymi normami służby kolejowej.

## 1,5 miliona osób ubezpieczonych od choroby

Liczba ubezpieczonych w ubezpieczeniu na wypadek choroby we wszystkich ubezpieczalniach społecznych w Polsce, wyniosła w końcu lutego r. b. 1.564.383. Łączny personel, specjalnych w ubezpieczalniach społecznych wynosił 5.753, w tem personel lekarski 2.569 osób, pomocniczo - lekarski 2.145, aptekarski 1.039.

## Kongres marjawitów odbywa się w Warszawie

Wczoraj rozpoczął się w Warszawie kongres marjawitów, na który przybyło dziewięciu biskupów i dużo księży oraz kapłanek. Kongres rozpoczął się nabożeństwem, odprawionem przez „arcybiskupa” Feldmana i „biskupa” Kopystyńskiego, poczem przystąpiono do obrad, których przedmiotem są zagadnienia organizacyjne.

Kongres marjawicki potrwa prawdopodobnie kilka dni.

## Dodatki mieszkaniowe dla nauczycieli

Organizacje samorządu terytorialnego wystąpiły do władz rządowych w sprawie nowego uregulowania dodatków mieszkaniowych dla nauczycieli szkół powszechnych.

Dodatki te obciążają gminy i

pochłaniają blisko 40 proc. ich budżetów szkolnych. Organizacje samorządowe domagają się, aby wypłatę dodatków mieszkaniowych dla nauczycieli przejął skarb państwa.

## Wybuch bomby na fermie chaluców

SOSNOWIEC, 3. 6. Nocy ubiegłej dokonano zamachu bombowego na fermę chalucową w kibucu Haszomer Hacair w Będzinie.

Eksplozja przeraziła mieszkańców kibucu, którzy natychmiast wybiegli na pole, ale nikt już nie zastali. Ołbrzymią wyr-

wa w murze wskazała jedynie na miejsce podłożenia bomby.

Po krótkim czasie przybyła komisja śledcza i ustaliła przedewszystkiem, że była to prymitywna bomba, skonstruowana z rury żelaznej napełnionej prochem górniczym.

## Podniesienia autorytetu sądów domaga się sowiecki prokurator

MOSKWA, 3. 6. Prokurator Z.S.R.R. Wyszyński zastanawia się na łamach „Izwiestij” nad zagadnieniem reformy sądownictwa sowieckiego. Autor kładzie nacisk na podniesienie autorytetu moralnego sędziów i proponuje, by wybór ich następował na zasadzie tajnego i bezpośredniego głosowania, co — zdaniem jego — zwiększy odpowiedzialność sędziów przed państwem i zwiąże

ich ściślej z ludnością oraz podniesie ich autorytet.

Jeżeli chodzi o zmiany w sowieckim kodeksie karnym, to — zdaniem Wyszyńskiego — podstawowym brakiem obecnego kodeksu jest jego niejasność oraz niedostateczna obrona praw i interesów jednostki. W obecnym kodeksie obrona interesów jednostki, jej godność i dobro zajmuje drugorzędne miejsce.

## Strajki we Francji zataczają coraz szersze kręgi

PARYŻ, 3. 6. Strajk w Paryżu i okręgu paryskim zatacza coraz szersze kręgi, obejmując coraz to nowe gałęzie przemysłu. W samym Paryżu i departamencie Sekwany jest w tej chwili przeszło 200 nieczynnych i obsadzonych przez robotników fabryk. Ilość strajkujących obliczają na 50.000, do czego należy doliczyć 10.000 w departamencie Seine et Oise.

Rozszerzenie się strajku na przedsiębiorstwa żywnościowe, przybrało rozmiary budzące niepokój w sferach oficjalnych. W ostatnich chwilach donoszą o zawieszeniu pracy w gazowni w Nanterre i o groźbie strajku w instalacjach wodociągowych na

przedmieściach Paryża. Wszystkie wytwórnie lodu są w Paryżu nieczynne, skutkiem czego składki mleka są pozbawione lodu.

Z Lille donoszą, że strajkujący robotnicy obsadzili wczoraj wieczorem fabryki, w których spędzili noc.

## Kwitną Kwiaty lotosu

POZNAN, 3. 6. W miejscowej palmarni zakwitły pierwsze kwiaty lotosu, uznawane w starożytności za kwiaty uświęcone. Lotosy mieszczą się w dziale roślin tropikalnych.

## Manifestacja studentów przeciw ks. Mauersbergerowi

Wczoraj o godz. 11 na Uniwersytecie Warszawskim studenci zgromadzili wielką manifestację przeciwko kapelanowi harcerstwa ks. Mauersbergerowi, który, jak wiadomo, nieprzychylnie ustosunkował się do pielgrzymki Jasnogórskiej, obrażając uczucia religijne młodzieży.

W manifestacji wzięło udział około tysiąca studentów, którzy po wysłuchaniu kilku mówców, ruszyli pochodem dokoła gmachów uniwersyteckich, wznosząc okrzyki przeciw wrogom religii i młodzieży akademickiej.

## Świątokradzki rabunek w Chojnie Zbyszczeszono Hostię Świętą i Oleje

POZNAN, 3. 6. We wsi Chojno, pow. Szamotulskiego dokonano zbyszczeszczona komunikantów i olejów świętych. Jak wynika z dochodzeń policyjnych w nocy z piątku na sobotę niewykryci dotąd sprawcy dostali się do kościoła parafialnego przez okno — poczem dokonali rabunku. Ofiarą rabunku padły: srebrny kielich, dwie patery, pacyfikał z relikwiarzem św. Wojciecha, dwie srebrne tace i srebrna ampulka do wino. Tabernakulum rozbito młotkiem, komunikanty rozrzu-

no, oleje święte rozlano.

Sprawcy świątokradztwa uszli otwierając sobie drzwi zabranymi kluczami.

Prawdopodobnie złodzieje przybyli z dalszej okolicy na rowerach, a w ten sam sposób uszli następnie z łupami.

Sledztwo prowadzone jest przy pomocy psa policyjnego.

Miejscowa ludność ze zgrozą ogląda dzieło zniszczenia, modląc się o wykrycie sprawców ponurego świątokradztwa.

## Splata w naturze zaległości podatkowych

W Warszawie powołana została do życia specjalna komisja dla odbiur zaległości podatkowych, które mogą być przyjmowane w naturze. Dotyczy to zaległości podatków: dochodowego, gruntowego, spadkowego i od darowizn za czas do końca 1932 roku, które w myśl rozporządzenia Rady Ministrów, mogą być pokrywane materiałami budowlanymi, niezbędnymi przy

robotach publicznych prowadzonych przez Fundusz Pracy, płodami rolnymi, dostarczaniem środków przewozowych, oraz własną robotniczą.

Osoby, które chcą pokryć w ten sposób swoje zaległości podatkowe, muszą składać podania do Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy na m. st. Warszawę przy ul. Ś-to Krzyńskiej Nr. 25.

## Zamiast „informatorów” biegli w sprawach podatkowych

Izby skarbowe zakończyły reorganizację systemu zasięgania informacji przy wymiarze podatków, polegającą na skasowaniu t. zw. informatorów podatkowych. Zamiast informatorów działalność których spotykała się stale z ostrzeżeniami zarzutami organizacji gospodarczych i płatników, mianowano w całej Polsce około 6.000 biegłych, specjalistów w najrozmaitszych dziedzinach przemysłu i handlu.

Dla usunięcia biurokratycznego załatwiania spraw podatkowych otrzymali izby skarbowe zalecenie władz nadzorczych, by wszelkie okólniki były przedstawiane przed ogłoszeniem do aprobaty Ministerstwa Skarbu. Zapobiegnie to panującemu dotychczas chaosowi w tej dziedzinie i liczny wypadek ponoszenia sprzecznych ze sobą zarządzeń narażających na trudności płatników.

## Ucieczka od franka na giełdzie londyńskiej

LONDYN, 3. 6. W dniu dzisiejszym na giełdzie londyńskiej panowało niebywale zamieszanie spowodowane olbrzymiego napływu zgłoszeń z kontynentu, oferujących wielkie ilości franka francuskiego.

Istniejące od pewnego czasu ogólne poczucie niepewności co do bliskich losów franka jest pogarszane przez wiadomości o rozszerzających się strajkach we Francji, z czem łączone są pogłoski o groźącym strajku generalnym. Ponieważ zaś angielski fundusz interwencyjny jest bli-

ski wyczerpania, wydaje się uzasadnionem przypuszczenie, że władze angielskie będą zmuszone pozostawić franka własnemu losowi i dopuścić do jego spadku do poziomu 80 fr. za 1 funta.

## Zmiana prezydenta w Nicaragui

PARYŻ, 3. 6. Donoszą z Managua (Nicaragua), że prezydent republiki gen. Sacasa, podał się do dymisji. Nowego prezydenta mianować ma przywódca powstańców gen. Somoza.